

Dorota Wawrowska

MACIERZYŃSTWO MARYI JAKO WZÓR DO NAŚLADOWANIA DLA DZIEWIC KONSEKROWANYCH

Znaczenie pojęcia: „dziewictwo”

Słownik Teologii Biblijnej podaje, że „Matka Jezusa jest jedyną niewiastą *Nowego Testamentu*, do której stosuje się, prawie jako imię własne, tytuł dziewicy (*Łk 1,27; por. Mt 1,23*)”.¹ Aby zrozumieć na czym polega ten istotny Jej przymiot warto odwołać się do książki A. Regulskiej pt. *Wartość czystości seksualnej*. Autorka wskazuje w niej, że dziewictwo jest dobrowolnym i świadomym wyrzeczeniem się wszelkich kontaktów seksualnych przy jednoczesnym zachowaniu tzw. nienaruszalności cielesnej. Treścią dziewictwa jest postanowienie zachowania nieskazitelności ciała, a wartość dziewictwa pochodzi z celu tego postanowienia. Pragnienie oddania siebie „w całości” ukochanej osobie jako wyraz prawdziwej miłości powinno być tutaj najważniejsze. W małżeństwie, gdzie kobieta i mężczyzna spotykają się w miłości, dziewictwo jest wyrazem wyłącznego i całościowego oddania się ukochanemu człowiekowi. Analogicznie, w życiu osób konsekrowanych, dziewictwo wyraża całkowite oddanie siebie Bogu i poświęcenie Mu bez reszty własnej osoby.² W ten właśnie sposób patrzy na dziewictwo K. Wojtyła, który w pracy *Miłość i odpowiedzialność* stwierdza, że jest ono miłością oblubieńczą zwróconą ku samemu Bogu. Autor ten dostrzega miłość Bożą jako źródło i swoistą inspirację, która pobudza człowieka do pozytywnej odpowiedzi na tę miłość. Człowiek, który doświadcza, że Pan Bóg w sposób boski i nadprzyrodzony oddaje mu siebie może odpowiedzieć wzajemną miłością oblubieńczą i wyłącznie Mu się oddać. Warto tu jednak zaznaczyć, że to wyłączne i całkowite oddanie się Bogu nie jest jakimś jednorazowym aktem, ale staje się ono owocem procesu duchowego, który pod wpływem łaski dokonuje się wewnątrz osoby.³

1.STB, s. 255.

2.Por. A. Regulska, *Wartość czystości seksualnej. Analiza etyczno- pedagogiczna*, Tychy 2007, s. 39-40.

3.Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, s. 225.

1. DZIEWICZE MACIERZYŃSTWO MARYI

Tematyka *Dziewiczego macierzyństwa Maryi* wiąże się ściśle z dogmatami „O Bożym macierzyństwie” oraz „O dziewictwie Maryi”. Konieczne jest więc przedstawienie najważniejszych zagadnień związanych z tymi dogmatami.

Dogmat „O Bożym macierzyństwie”

Pismo Święte Nowego Testamentu wielokrotnie potwierdza fakt, że Maryja jest Matką Jezusa Chrystusa. W *Ewangelii* nie spotykamy wprost tytułu „Boża Rodzicielka” czy „Matka Boga”, gdyż taki zwrot językowy był dla ludzi wychowanych w duchu filozofii greckiej trudny do przyjęcia. Zastanawiano się, czy nie jest on reliktem wierzeń pogańskich i czy nie czyni Maryi boginią?⁴ F. Courth stwierdza, że według zachowanych świadectw, Maryja była nazwana Bożą Rodzicielką już w III wieku na terenie Egiptu. Najbardziej znanym i najstarszym tekstem zawierającym ten tytuł jest modlitwa „Pod Twoją obronę”.⁵ Natomiast S. Budzik dostrzega, że był on używany na Wschodzie przez Orygenesusa oraz Grzegorza z Nazjanzu. Natomiast na Zachodzie stosował go św. Ambroży. Należy jednak zaznaczyć, że grecki tytuł „Theotókos”, używany już od pewnego czasu w chrześcijaństwie dla określenia Maryi, stał się przedmiotem ostrej kontrowersji na przedpolu II Soboru Ekumenicznego w Efezie. Był to spór chryzologiczny- chodziło o wyjaśnienie sposobu połączenia natury ludzkiej i natury Boskiej w Jezusie Chrystusie. Toczył się on między szkołą antiocheńską podkreślającą odrębność obu natur w Chrystusie oraz szkołą aleksandryjską, której zwolennicy chcieli uwypuklić jedność osobową Boga - Człowieka i nazywali konsekwentnie Maryję- Matką Bożą. Spór został rozwiązany na Soborze w Efezie w 431r.⁶ Jego świadectwem jest zapis w *Breviarium fidei*, gdzie czytamy: „Jeśli ktoś nie wyznaje, że Emmanuel jest prawdziwie Bogiem i dlatego święta Dziewica jest Matką Bożą, zrodziła bowiem według ciała Słowo Boże, które stało się ciałem- niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych”.⁷ Później tytuł Maryi- „Theotókos” był potwierdzony przez Sobór Chalcedoński w 451r. oraz przez następne liczne sobory i synody.⁸

Biblijne podstawy dogmatu „O dziewictwie Maryi”

4.Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1995, s. 66-67.

5.Por. F. Courth, *Mariologia- Maryja, matką Chrystusa*, w: *Podręcznik Teologii Dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1999, s. 103-104.

6.Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, s. 67-69.

7.BF VI, 4.

8.Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, s. 70.

Zagadnienie dziewiczego macierzyństwa Maryi zawiera w swej treści również dogmat o Jej dziewictwie. Podstawą kształtowania się tego dogmatu stały się teksty *biblijne*, które wskazują na fakt dziewictwa Maryi. Są to przede wszystkim fragmenty *Ewangelii dzieciństwa* Jezusa: według Mateusza i Łukasza, które opierają się na różnych, niezależnych od siebie tradycjach. Św. Mateusz w dziewiczym poczęciu i porodzeniu Mesjasza dostrzega wypełnienie się Pisma (*por. Mt 1, 18.22-23*). Natomiast według świadectwa św. Łukasza: „W szóstym miesiącu posłał Bóg, anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (*Łk 1, 26-27*). Wspomniane wyżej świadectwa *biblijne* potwierdza również św. Jan (*por. J 1,13*).⁹

Kształtowanie się dogmatu „O dziewictwie Maryi”

S. Budzik dostrzega, że wiara w dziewicze macierzyństwo Maryi została zawarta już w najwcześniejszych symbolach Kościoła.¹⁰ Już od drugiego stulecia była potwierdzana przez synody i wypowiedzi ojców soborowych i aż do progu czasów nowożytnych była uważana za niekwestionowane dobro wspólne chrześcijan. F. Courth stwierdza, że tytuł Maryi „zawsze Dziewicy” (*aei parthenos*) pojawił się najpierw na Wschodzie (III wiek), a potem został przejęty przez Zachód (IV wiek). Sporadycznym wątpliwościom, do jakich dochodziło przede wszystkim na obszarze języka łacińskiego, udało się położyć kres bez konieczności soborowych rozstrzygnięć. Decydujące okazały się tutaj wypowiedzi liczących się wówczas teologów, a w szczególności Ambrożego, Hieronima i Augustyna.¹¹ Od pierwszych wieków wyznawano również wiarę w trwałe dziewictwo Maryi, które rozpatrywano w trzech fazach:

1. Dziewicze poczęcie (*virginitas ante partum*)
2. Dziewicze narodzenie Jezusa (*virginitas in partu*)
3. Brak współżycia małżeńskiego po narodzeniu Jezusa (*virginitas post partum*).¹²

Warto tu zaznaczyć, że już drugi Sobór w Konstantynopolu (553) mówi o „świętej i chwalebnej Bożej Rodzicielce zawsze Dziewicy Maryi”¹³

9. Por. J. Kudasiewicz, *Teologia i duchowość dziewictwa Maryi w świetle Pisma Świętego*, w: *In Christo Redemptore. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Jerzego Misiurka*, red. J. M. Popławski, Lublin 2001, s.151.

10. Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła...*, s. 47.

11. Por. F. Courth, *Mariologia- Maryja, matką Chrystusa...*, s. 119-120.

12. Por. Tamże, s. 129.

13. BF VI, 12, 17.

Św. Ambroży większą część dzieła pt. *De institutione virginis* poświęcił obronie prawdy o dziewictwie Matki Bożej. Wspomniany wyżej Ojciec Kościoła ukazuje Maryję jako wzór dziewiczej doskonałości oraz źródło dziewictwa konsekrowanego.¹⁴ Píše o tym w następujących słowach: „Nawet Twój Syn Jednorodzony, mając przyjść na ziemię, by odszukać to, co było zgubione, nie zdołał znaleźć bardziej czystego sposobu zrodzenia swego ciała, niż to, by konsekrować na swe mieszkanie łono niebieskiej Dziewicy, w którym mieściło się sanktuarium nieskalanej czystości i świątynia Boga”.¹⁵

„Dziewictwo ciała” Maryi jako znak jej „dziewictwa serca”

J. Kudasiewicz w artykule pt. *Teologia i duchowość dziewictwa Maryi* stwierdza, że „W liturgicznej tradycji Kościoła Maryja jest Dziewicą, Świętą Dziewicą, Dziewicą Dziewic i przedstawiana jest jako doskonały wzór życia dziewiczego”.¹⁶ Autor ten powołuje się na św. Augustyna, który wprowadził ciekawe rozróżnienie: „Dziewictwo ciała” (*virginitas carnis*), które wiąże się z dziewiczym poczęciem i dziewiczym narodzeniem Jezusa oraz „dziewictwo serca” (*virginitas fidei*), które oznacza integralność i czystość wiary.¹⁷ Warto zwrócić uwagę, że w przypadku Maryi dziewictwo wewnętrzne i duchowe tj. „dziewictwo serca” poprzedziło Jej dziewictwo fizyczne. J. Kudasiewicz zwraca uwagę, że: „«Dziewictwo ciała» było dla Maryi znakiem dziewictwa bardziej wewnętrznego i duchowego- tj. «dziewictwa serca». To właśnie dziewictwo wewnętrzne Maryi daje głęboki teologiczny sens Jej dziewictwu fizycznemu”.¹⁸

Związek między dziewictwem Maryi i Jej Bożym macierzyństwem

Nierozzerwalny związek między przedstawionymi wyżej dogmatami dotyczącymi Maryi można dostrzec już w źródłach *biblijnych*. „Ewangeliści, opowiadając o macierzyństwie Maryi, podkreślają, iż była ona dziewicą i matką jednocześnie (*Mt 1,18-25; Łk 1,26-38*). Te dwa stany, zwyczajnie nie do pogodzenia, w Maryi stały się możliwe dzięki Duchowi Świętemu: «albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło» (*Mt 1,20*)”.¹⁹ Związek między dziewictwem i macierzyństwem Maryi podkreśla również papież Jan Paweł II. W Liście Apostolskim *Mulieris dignitatem*

14. Por. P. Libera, *Duchowość dziewictwa konsekrowanego w świetle pism św. Ambrożego z Mediolanu*, CT 64 (1994) 3, s. 93.

15. Św. Ambroży, *De institutione virginis*, 105.

16. J. Kudasiewicz, *Teologia i duchowość dziewictwa Maryi...*, s. 158.

17. Por. Tamże, s. 158.

18. Tamże, s. 158-159.

19. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa- Łomianki 1999, s. 245.

przedstawia on dziewictwo i macierzyństwo jako dwa wymiary, w których może się realizować kobieca osobowość, oraz wskazuje na wyjątkową rolę Maryi.²⁰ Jan Paweł II stwierdza, że „Dziewictwo i macierzyństwo współlistnieją w Niej: nie wykluczają się wzajemnie ani nie ograniczają”.²¹ Myśl papieża podejmuje K. Konecki, który dostrzega, że dziewictwo i macierzyństwo w Maryi nie tylko się nie wykluczają, ale przedziwnie się przenikają i uzupełniają. Stwierdza, że „Ich zespolenie w osobie Maryi jest tak silne, że nie powinno się o nich mówić oddzielnie, ale razem, jako o «macierzyństwie dziewiczym» lub nazywać Maryję Matką i Dziewicą zarazem”.²² R. Cantalamessa stwierdza, że wszystkie inne kobiety w Kościele mogą być albo dziewicami fizycznie i matkami duchowo, albo matkami fizycznie i dziewicami duchowo. Jedynie Maryja jest równocześnie czyli fizycznie i duchowo- dziewicą i matką. Autor ten stwierdza, że w ten sposób Pan Bóg bardzo wymownie ukazał, że zarówno małżeństwo jak i dziewictwo są Jego dziełem.²³

Konieczność przewartościowania kategorii dziewictwa

Podkreślanie związku obu przymiotów Maryi, jakimi jest Jej macierzyństwo i dziewictwo, może stać się pomocne szczególnie w dzisiejszych czasach. F. Courth zwraca uwagę, że głoszenie dziewictwa Maryi napotyka dziś na trudności związane z deprecjacją słów „dziewica”, „dziewiczy”. Wiąże się to z koniecznością przybliżenia sensu dziewictwa Maryi do współczesnych wzorców wartościowania i myślenia.²⁴ Autor ten zwraca uwagę na potrzebę uwzględnienia w tych poszukiwaniach momentu chrystologicznego, który jest koniecznym fundamentem teologicznym każdej wypowiedzi maryjnej czy mariologicznej. Dostrzega on ścisły związek między dziewiczością Maryi i Jej macierzyństwem. W tej perspektywie całkowite oddanie się Chrystusowi, a wraz z Nim Bogu, z konieczności obejmuje również ciało Służebnicy Pańskiej. „Tak” Jej wiary to nie tylko zgoda woli i serca, ale także ciała, a więc całej jej osoby.²⁵ Podobną myśl znajdujemy w pracy K. Koneckiego, który również dostrzega, że dziewictwo Maryi posiada wymiar chrystologiczny. Autor ten stwierdza, że wynika ono ze związku osobowego między Matką a Jej Synem, który zrodził się poprzez tajemnicę Wcielenia. Tajemnica ta zakłada, tak ze strony Syna, jak i ze strony Matki, wzajemny

20.Por. MD 17.

21.Tamże, 17.

22.K. Konecki, *Konsekracja dziewic w odnowie liturgicznej Soboru Watykańskiego II*, Włocławek 1997, s. 265.

23.Por. R. Cantalamessa, *Czystego serca*, Warszawa 2003, s. 96.

24.Por. F. Courth, *Mariologia- Maryja, matką Chrystusa...*, s. 134-135.

25.Por. Tamże, s. 137-138.

i całkowity dar z siebie. Aby możliwie najtrafniej oddać ten niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju związek Maryi z Chrystusem, można mówić o „charakterze oblubieńczym” macierzyństwa Maryi. W tym określeniu odnajdujemy pełny sens Jej dziewictwa, które ukazuje się nie tyle jako wartość sama w sobie, ale jako skutek i wskaźnik czegoś innego. Chodzi o to, że Maryja w porządku łaski i miłości jest mistycznie i całkowicie zjednoczona ze Słowem Bożym, wcielonym w Jej łonie. W tej perspektywie dziewictwo zostało ofiarowane Maryi przez Boga jako funkcja, by mogła zostać Matką Jego wcielonego Syna.²⁶

2. DUCHOWE MACIERZYŃSTWO MARYI

Pojęcie „macierzyństwa duchowego”

Przedstawienie zagadnienia *Duchowego macierzyństwa Maryi* trzeba rozpocząć od wyjaśnienia zawartego w nim pojęcia. *Słownik małżeństwa i rodziny* podaje, że teologia rozpatruje „macierzyństwo duchowe” w porządku nadprzyrodzonym i rozumie je jako przekazywanie życia Bożego.²⁷

P. Bóg jako pierwowzór duchowego ojcostwa i macierzyństwa

W powołaniu do macierzyństwa bądź ojcostwa duchowego człowiek w szczególny sposób uzyskuje podobieństwo do Boga - Stwórcy. Zwraca na to uwagę K. Wojtyła, który jednocześnie stwierdza, że takie powołanie jest symptomem wewnętrznej dojrzałości osoby ludzkiej. Jest ono również celem, do którego w jakiś sposób jest powołany każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, również poza małżeństwem. Powołanie to mieści się w *ewangelicznym* powołaniu do doskonałości, które jako najwyższy jej wzór wskazuje „Ojca”.²⁸

Macierzyństwo Maryi figurą ojcostwa Boga

Istnieje pewna analogia między macierzyństwem Bożej Matki i ojcostwem Ojca niebieskiego. To podobieństwo dostrzegali już Ojcowie Kościoła. Na przykład św. Hieronim dokonując egzegezy fragmentu z *Księgi Izajasza*: „I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl z jego korzeni” (*Iz 11,1*) stwierdza, że „Różdżką jest

26. Por. K. Konecki, *Konsekracja dziewic w odnowie liturgicznej...*, s. 264.

27. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski..., s. 221.

28. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność...*, s. 233.

Matka Pana, prosta, czysta, nienaruszona, bez żadnego pędu na zewnątrz i na podobieństwo Boga sama przez się płodna”.²⁹ Widzimy tutaj, że tak jak Bóg Ojciec rodzi Słowo sam, bez matki, tak Maryja Dziewica sama, bez męża, rodzi Chrystusa.³⁰ Również współcześni autorzy dostrzegają analogię między dziewictwem Maryi i Boga. Widzimy to na przykładzie zwrotu P. Evdokimova do Maryi: „Théotokos- zrodziłaś Syna bez ojca, tego Syna, którego Ojciec przed wiekami zrodził bez matki”.³¹ Autor ten dostrzega, że w tym wypadku macierzyństwo Dziewicy stanowi figurę, w porządku ludzkim, Boskiego Ojcostwa.³²

Maryja jako archetyp macierzyństwa duchowego

Drogę macierzyństwa duchowego w Kościele otwiera Maryja. Ona bowiem mocą Ducha Świętego poczęła i porodziła Syna Bożego, który jest źródłem życia nadprzyrodzonego. Maryja, rodząc „Źródło Życia”, stała się matką tych, którzy z tego „Źródła” czerpią dla siebie życie. Maryja jest matką „Źródła Łaski” i zarazem współpracownicą w jej rozdawnictwie. Przysługuje Jej tytuł Duchowej Matki tych wszystkich, którzy rodzą się do nowego życia. Jest Ona Matką Kościoła.³³ Również W. Granat stwierdza, że „W treści pojęcia Maryi- Matki Kościoła zawiera się jej macierzyństwo duchowe i nadprzyrodzone w stosunku do członków tej wspólnoty, a nawet do wszystkich ludzi odkupionych przez Chrystusa. W tym pojęciu macierzyństwa duchowego zawiera się pamięć i troska o dobro duchowe dla wszystkich ludzi, rzeczywiste za nimi wstawiennictwo u Boga, a więc jakieś prawa i obowiązki wynikające z tytułu tego, że świadomie i dobrowolnie stała się matką Zbawiciela tworzącego Kościół”.³⁴ Warto tu wspomnieć, że w świadomości wielu wierzących Niepokalana Dziewica jest najłatwiejszą, najkrótszą i najpewniejszą drogą do świętości. Istnieje przekonanie, że ten, kto powierzy się Najświętszej Maryi Pannie, znajduje się w dobrych rękach i łatwo dojdzie do Jezusa. Ona, jako najdoskonalsze stworzenie, wyznacza nam drogę. Jezus przyszedł do nas właśnie przez Maryję i Nią się posłużył w dziele zbawienia oraz uświęcenia ludzi.³⁵

29. Św. Hieronim, *List XXII*, 19.

30. Por. J. Czuj, w: Św. Hieronim, *Listy. Tom I*, Warszawa 1952, s.130 przypis 3.

31. P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, s. 167.

32. Por. Tamże, s. 167.

33. Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski..., s. 221.

34. W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Tom II*, Lublin 1974, s. 76-77.

35. Por. J. R. Bar, H. Brygołówna, *Drogą rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego*, Warszawa 1978, s. 222.

Początek macierzyństwa duchowego Maryi w momencie zwiastowania

Już w momencie zwiastowania Maryja zaczyna odkrywać, że jej macierzyństwo ma podwójny wymiar (*por. Łk 2, 26-38*). Najpierw poznaje Boże plany związane z poczęciem i narodzeniem Syna Bożego, aby zaraz potem dowiedzieć się, że jej krewna Elżbieta jest w potrzebie, gdyż w starości poczęła dziecko. Analizując tekst o zwiastowaniu z *Ewangelii według św. Łukasza*, widzimy wyraźnie, że odpowiedź Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (*Łk 2 37*) następuje dopiero po wyjawieniu Bożych planów również wobec Elżbiety. Stąd możemy wnioskować, że Maryja w swoim „fiat” zgodziła się zarówno na fakt poczęcia i narodzenia Syna Bożego, jak również na propozycję służby drugiemu człowiekowi. Potwierdza to fakt, że zaraz po zwiastowaniu Maryja z pośpiechem, nie troszcząc się zbyt o swoje sprawy udaje się w góry, do tej krewnej, aby nieść jej Dobrą Nowinę i służyć (*por. Łk 2, 39- 56*).

Powtórne odkrycie macierzyństwa duchowego Maryi pod krzyżem

Jan Paweł II zwraca uwagę, że pod krzyżem Maryja odkryła w nowy sposób to wszystko, co usłyszała już w dzień zwiastowania. Właśnie tam, poprzez „miecz boleści, który przeniknął Jej duszę” (*por. Łk 2,35*), poprzez nieporównaną z niczym „kenozę wiary”, Maryja zobaczyła do końca pełną prawdę o swoim macierzyństwie. W tym doświadczeniu utożsamiła się ostatecznie z tą prawdą. „Znalazła życie”, które na Golgocie musiała najboleśniej „stracić dla Chrystusa i dla Ewangelii”.³⁶ Właśnie w to „odnalezienie” do końca prawdy o Boskim macierzyństwie, jakie stało się udziałem Maryi od momentu zwiastowania, wpisują się słowa Chrystusa z wysokości krzyża. Jezus wskazuje Swojej Matce Jana apostoła- człowieka, o którym mówi: „[...] oto syn Twój” (*J 19,26*).³⁷ W ten sposób Maryja pod krzyżem odkrywa nowy wymiar swojego macierzyństwa, które następnie wnosi do Wieczernika Pięćdziesiątnicy. To „nowe macierzyństwo” ma pozostać w Niej, a równocześnie od Niej jako od „pierwowzoru” przenosić się na Kościół, który objawi się światu w dniu Zesłania Ducha- Parakleta.³⁸

36.Por. PC III.

37.Por. Tamże, III.

38.Por. Tamże, IV.

Duchowa więź Maryi z dziewicami

Istnieje pewien szczególny duchowy związek jaki wiąże Dziewicę Maryję z tymi, którzy ze względu na Chrystusa przyjmują dziewictwo w swoim życiu. Wspaniałym przykładem jest tutaj Jan- jeden z pierwszych uczniów Jezusa, apostoł i ewangelista. Św. Hieronim stwierdza, że Jezus najbardziej kochał tego właśnie apostoła. Charakteryzując postać umiłowanego ucznia, Ojciec Kościoła wskazuje, że z powodu szlachetnego pochodzenia był on znany arcykapłanowi i nie lękał się zasadzek żydowskich tak dalece, że wprowadził Piotra na dziedziniec. Jako jedyny spośród apostołów był obecny pod krzyżem Jezusa i tam otrzymał matkę Zbawiciela, która odtąd stała się jego matką. W ten sposób dziedzictwo dziewiczego Pana- dziewiczą Matkę, przyjął dziewiczy syn.³⁹ Również św. Grzegorz z Nyssy akcentuje głębokie pokrewieństwo zachodzące pomiędzy Maryją a każdą inną dziewicą chrześcijańską, które są podstawę znajduje w analogicznej relacji do Chrystusa.⁴⁰ Ten Ojciec Kościoła stwierdza, że: „To, co się fizycznie ziszcilo w Maryi Niepokalanej, gdy pełnia bóstwa zajaśniała w Chrystusie poprzez dziewictwo, powtarza się także w każdej duszy, która idąc za rozumem, pozostaje dziewicą, chociaż Pan nie uobecnia się już materialnie”.⁴¹ „Maryja jest nie tylko wzorem, ale także orędowniczką i obroną dziewic. Nie ogranicza się do wskazania im drogi dziewictwa, lecz swoim wstawiennictwem i czujną opieką pomaga im także ją przebyć”.⁴² Tę duchową więź jaka istnieje między Najświętszą Maryją Panną i dziewicami chrześcijańskimi dostrzega św. Ambroży. Swoje spostrzeżenie wyraża słowami: „O jakże wielu dziewicom wychodzi Ona naprzeciw. Jakże wiele z nich w mocnym uścisku sprowadza do Pana, mówiąc: «Ta w nieskalanej czystości zachowała łożę mojego Syna, ta zachowała Jego komnatę ślubną»”.⁴³

39. Por. Św. Hieronim, *List CXXVIII*, 5.

40. R. Cantalamessa, *Czystego serca...*, s. 95.

41. Św. Grzegorz z Nyssy, *De virginitatis*, 2.

42. R. Cantalamessa, *Czystego serca...*, s.95.

43. Św. Ambroży, *De virginibus*, II, 16.

3. MACIERZYŃSTWO DUCHOWE DZIEWIC KONSEKROWANYCH

Maryja jako przykład i wzór dla Kościoła

Błogosławiona Dziewica z racji daru i roli Boskiego macierzyństwa, poprzez które jednoczy się ze swoim Synem- Odkupicielem, i z racji swoich szczególnych łask i darów, jest głęboko związana z Kościołem.⁴⁴ Stanowi również doskonały model wiary, nadziei i miłości Kościoła, ponieważ widziała, jak rodził się na Kalwarii (*J 19,25*) i w Wieczerniku (*Dz 1,14*)⁴⁵. Dlatego dzięki Maryi Kościół jest nazywany Matką i Dziewicą zarazem. Podobny jest również sposób zrodzenia Syna Bożego i nowych wyznawców w Kościele, gdyż oba te wydarzenia dzieją się za sprawą Ducha Świętego. Z tą tylko różnicą, że macierzyństwo Maryi jest zarówno fizyczne jak i duchowe, natomiast Kościół jako Ciało Chrystusa i Komunia wiernych przekazuje wiarę, udziela sakramentów i tak w duchowy sposób rodzi coraz to nowe członki.⁴⁶ W *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* czytamy, że Maryja zrodziła Syna, Jezusa, a w Nim Jej macierzyństwo duchowe rozciąga się na wszystkich ludzi, których Jezus przyszedł zbawić. Przez swoje posłuszeństwo stała się nową Ewą, matką żyjących, która w macierzyńskiej miłości współdziała w ich zrodzeniu i wychowaniu w porządku łaski.⁴⁷

Macierzyństwo duchowe Kościoła

Warto zatrzymać się tutaj nad porównaniem Kościoła do nowego miasta. Podczas, gdy Jerozolima zamykając się w sobie i odrzucając Chrystusa, okazała się niewierną swemu macierzyństwu duchowemu, Kościół rodzi swe dzieci, obdarzając je życiem dzieci Bożych. W ten sposób Kościół staje się powszechny. Dąży do pełni Mistycznego Ciała Chrystusa gromadząc w sobie wszystkie narody.⁴⁸ Widzimy tutaj, że człowiek rodzi się do Kościoła i w ten sposób Kościół wobec niego jest duchową Matką.

Macierzyństwo duchowe członków Kościoła

Macierzyństwo Kościoła realizuje się poprzez ludzi. Uczestnicząc w tym macierzyństwie apostołowie są narzędziami owego rodzenia, radosnego mimo boleści. Widzimy to na przykładzie św. Pawła, który oświadcza Galatom, że będzie ich rodził tak długo, dopóki nie zostanie w nich uformowany Chrystus (*Gal 4,19*). Ten sam apostoł

44.Por. KK 63.

45.Por. STB, s. 392.

46.Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski..., s. 221.

47.Por. *Kompendium*, 100.

48.Por. STB, s. 458-459.

przypomina Tesaloniczanom, że troszczy się o nich tak jak matka o pokarm dla własnych dzieci (*1Tes 2,7n*).⁴⁹ W *Słowniku małżeństwa i rodziny* czytamy, że wszystko, co pochodzi z rąk Bożych, jest dziewicze. Z kolei każdy dar łaski jest płodny, rodzący życie. Natomiast człowiek, który jest w stanie łaski, pełni macierzyńskie funkcje względem innych. Dzieje się tak, ponieważ dusza napełniona Bogiem posiada w sobie właściwości dziewictwa i macierzyństwa. Jest dziewiczą, bo całkowicie należy do Pana, jest matką, bo przekazuje nadprzyrodzone życie. Łaska, którą posiada człowiek, jest zawsze na użytek jego własny i innych. Jest to posiadanie macierzyństwa, a więc otwarte na innych, a nie zamknięte w sobie.⁵⁰ Wskazując na macierzyństwo duchowe Kościoła i Jego członków trzeba pamiętać, że o ich wartości decyduje macierzyństwo Maryi. Ta, która jest ciągle w bólach i radości rodzenia, staje się swoistym typem, poza którym kryją się wszystkie matki.⁵¹

Maryja jako przykład i wzór dla dziewic konsekrowanych

Dziewictwo Maryi, które wypływa z Jej mistycznego zjednoczenia z Synem Bożym zapowiada dziewictwo tych, którzy będą chcieli również zjednoczyć się całkowicie z Chrystusem. W ten sposób Maryja staje się wzniosłym przykładem doskonałej konsekracji, wyrażającej się pełną i bezgraniczną przynależnością do Boga i całkowitym oddaniem się Jemu i Jego zbawczym planom.⁵² J. Kudasiewicz zaznacza, że „Maryja jest Dziewicą- Matką, tzn. jest Dziewicą płodną; na poziomie „dziewictwa ciała” poczęła i porodziła Syna Najwyższego, na poziomie natomiast „dziewictwa serca” jest płodna miłością”.⁵³ Naśladując Maryję musimy pamiętać, że dziewictwo konsekrowane będzie naprawdę błogosławione tylko wtedy, gdy wyraża ono wierność Panu i wiąże się z miłością wszystkich dzieci Bożych. Natomiast dobrowolnie przyjęte dziewictwo chrześcijańskie bez wierności Panu i miłości braci jest życiową pomyłką, a może stać się życiową tragedią. Panu bowiem nie wystarcza *virginitas carnis*, On pragnie naszego serca- dziewictwa serca i wiary. Podobnie jak w przypadku Maryi „dziewictwo ciała” zaowocowało również „dziewictwem serca”, tak też ma być w życiu dziewic konsekrowanych.⁵⁴ Maryja przez swoją postawę wskazuje dziewczom konsekrowanym, w jaki sposób ich dziewictwo może być sensowne. Teologiczne rozważania wskazują, że

49.Por. Tamże, s. 459.

50.Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski..., s. 221.

51.Por. STB, s. 459.

52.Por. K. Konecki, *Konsekracja dziewic w odnowie liturgicznej...*, s. 265.

53.J. Kudasiewicz, *Teologia i duchowość dziewictwa Maryi...*, s.159.

54.Por. Tamże, s.159.

dziewictwo serca i płodność duchowa to dwa istotne przymioty dziewictwa Maryi, które również mogą naśladować w swoim życiu dziewice konsekrowane.

Dziewice chrześcijańskie przedłużeniem dziewictwa Maryi i Kościoła

Trzeba zwrócić uwagę, że oblubieńcze odniesienie duszy dziewiczej do Chrystusa prowadzi do jej duchowego macierzyństwa. Dziewica chrześcijańska podobnie jak Maryja i Kościół staje się również matką. Przyjmując z wiarą Słowo rodzi duchowo Chrystusa. W ten sposób tajemnica Maryi i Kościoła, w której dziewictwo i macierzyństwo przenikają się, przedłuża się i urzeczywistnia w dziewictwie chrześcijańskim.⁵⁵ Podobnie jak w przypadku Maryi dziewictwo spełnia tu funkcję służebną wobec macierzyństwa. Doskonała czystość daje człowiekowi serce zdolne ogarnąć wszystkich ludzi, by ich doprowadzić do Boga i Jego miłości. Dlatego duchowe macierzyństwo jest jedynym uzasadnieniem dziewictwa, które nie jest celem samym w sobie, ale ma służyć większemu dobru.⁵⁶

Ojcowie Kościoła o macierzyństwie duchowym dziewic konsekrowanych

Warto spojrzeć, jak tę kwestię rozumieli Ojcowie Kościoła. Św. Ambroży wskazując na dziewicę konsekrowaną i jej misję stwierdza: „Oto córka, która pragnie dla siebie nieskalanego potomstwa duchowego i miłości, aby móc w ten sposób począć w swym łonie za sprawą Ducha Świętego i by brzemienna Bogiem mogła porodzić zbawczego ducha”⁵⁷ Ten sam Ojciec Kościoła radzi swojej siostrze Marcelinie: „Niech też twe zasługi, wydane przez twe usta, zapewnią ci wieczne potomstwo. Nie dla siebie tylko, lecz także dla innych masz je zbierać- któż bowiem wie, kiedy zażądamy od ciebie twojej duszy?- byś zmuszona opuścić stodoły pełne zboża, które nie przyniosą już pożytku dla twego życia, ani nie powiększą twoich zasług, nie została porwana tam, dokąd nie możesz zabrać twego skarbu. Bądź więc bogata, lecz dla ubogich; aby oni, stając się uczestnikami twojej natury, byli też uczestnikami twego majątku”.⁵⁸

Powołanie do duchowej płodności

Widzimy tutaj wyraźnie, że podstawowym elementem dziewictwa Maryi i wszystkich wstępujących w Jej ślady jest integralne, obejmujące także cielesność, dawanie rozciągającego się na całe życie świadectwa wiary w Chrystusa- Oblubieńca.

55.Por. J. Miazek, *Odnowiony obrzęd konsekracji dziewic*, CT 53 (1983) 3, s. 69.

56.Por. J. R. Bar, H. Brygołówna, *Drogą rad ewangelicznych...*, s. 308.

57.Św. Ambroży, *De institutione virginis*, 109.

58.Św. Ambroży, *De virginibus*, I, 42.

Stanowi ono formę życia, która poprzez cielesne oddanie się Chrystusowi prowadzi do głębszej solidarności z Jego braćmi i siostrami.⁵⁹ To powołanie dziewic do duchowej płodności zostało przypomniane w homilii Obrzędu konsekracji dziewic. Czytamy tam: „Dla Chrystusa wyrzekłyście się małżeństwa, ale staniecie się matkami w porządku duchowym, gdy wypełnicie wolę Ojca, przez waszą miłość będziecie się przyczyniały do tego, że niezliczone dzieci narodzą się do życia łaski albo to życie odzyskają”.⁶⁰ Widzimy tutaj wyraźnie, że dziewictwo konsekrowane jest również powołaniem do miłości i „dawania życia”. Przyjęcie tego stanu jest zaproszeniem do szerszej miłości, ogarniającej na równych prawach wszystkich ludzi. Dziewica rezygnuje z więzi z jedną osobą i przekazywania życia w relacji seksualnej po to, aby kochać pełniej i skuteczniej dawać życie duchowe tym, do których zostaje posłana.⁶¹

Konieczność współpracy z Duchem Świętym

Podobnie jak matka naturalna żyje i działa w partnerstwie, pod opieką swojego męża i ojca ich wspólnego dziecka, tak matka duchowa współdziała w szczególny sposób z Duchem Świętym i dlatego właśnie jest nazywana „matką duchową”.⁶² Czyste serce wieści nowy rodzaj płodności, płodności duchowej, która nie potrzebuje płodności dwóch osób, ale rodzi w cieniu Ducha Świętego. Jest dziewiczą płodnością samotności. Odsłania więc prawdziwe źródło życia, którym jest sam Bóg.⁶³

Adresaci duchowego macierzyństwa

O macierzyństwie duchowym czytamy również u współczesnych autorów. W. Wermter ukazuje, że przez czystość człowiek niezależnie od płci staje się matką i dziewicą. Stwierdza, że w ten sposób czystość obdarza człowieka życiem nadprzyrodzonym i przybliża do wszystkich ludzi. Czystość daje mu też jasne spojrzenie i pogłębia mądrość. W tę tajemnicę wejdzie tylko ten człowiek, który wybrał Chrystusa. Bez Niego nie ma pełnej chrześcijańskiej czystości, ale ta czystość prowadzi wprost do tych ludzi, którzy najbardziej są reprezentantami Chrystusa na tej ziemi.⁶⁴ Z kolei A. Cencini dostrzega, że przedmiotem dziewiczej miłości jest przede wszystkim Pan

59.F. Courth, *Mariologia- Maryja, matką Chrystusa...*, s. 138.

60.OCV16.

61.Por. A. Regulska, *Teologia i duchowość dziewictwa Maryi...*, s. 136.

62.Por. W. Wermter, *Potrzeba matki. O macierzyństwie duchowym nie tylko w klasztorach*, Częstochowa 1999, s. 131-132.

63.Por. M. Zawada, *Zaślubiny z samotnością. Znaczenie milczenia, samotności i ukrycia na drodze do Boga*, Kraków 1999, s. 198.

64.Por. W. Wermter, *Potrzeba matki...*, s. 103.

Bóg. Adresatami tej miłości są również wszystkie stworzenia, a zwłaszcza ci, którzy są ubodzy w miłość. Pomiedzy miłością Boga a miłością człowieka nie istnieje żadna rywalizacja ani żaden rozdźwięk. Konieczna jest jednak prawdziwa progresja wychodząca od miłości Bożej, pojmowanej jako ruch koncentryczny, który rozszerza się i dotyka każdego bytu, do jakiego się zbliżamy. Ma to miejsce również w stosunku do tych, którzy znajdują się daleko od Boga i nie mają nadziei, że są przez Niego kochani.⁶⁵

Przykłady macierzyństwa duchowego świętych

Przykładem miłości gorącej i konkretnej do Kościoła jest św. Paweł. Jest on spalany „troską o wszystkie Kościoły”(2Kor 11,28). Składając w postaci wielkich cierpień cenny okup za owoce nieskończone krzyża, „dopełnia braki cierpień Chrystusa w swoim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół”(Kol 1,24). Życie tego „sługi Kościoła”(Kol 1,25) może być wzorem prawdziwego, apostołskiego poświęcenia.⁶⁶ Wspaniałym przykładem macierzyństwa duchowego jest św. Teresa od Dzieciątka Jezus, której miłość dziewicza i oblubieńcza okazała się płodna dla Kościoła. Siostry z jej wspólnoty nie zdawały sobie sprawy, że żyje obok nich wielka święta. Bez wątplenia korzystały z jej miłości, nie wiedząc nawet, jakimi drogami ona do nich docierała. Natomiast cały Kościół korzysta z tej miłości aż do obecnej chwili.⁶⁷ Sama Teresa pisze o tym w dzienniku pt. *Dzieje duszy*: „Miłość dała mi klucz do mojego powołania.[...] Zrozumiałam, że Kościół posiada Serce i że to Serce płonie miłością, że jedynie Miłość pobudza członki Kościoła do działania i gdyby przypadkiem zabrakło Miłości, Apostołowie przestaliby głosić Ewangelię, Męczennicy nie chcieliby przelewać krwi swojej... Zrozumiałam, że miłość zamyka w sobie wszystkie powołania, że miłość jest wszystkim, obejmuje wszystkie czasy i miejsca... jednym słowem- jest wieczna!... Zatem, uniesiona szalem radości; O Jezu, Miłości moja... nareszcie znalazłam moje powołanie, moim powołaniem jest miłość!... Tak, znalazłam swoje miejsce w Kościele, a to miejsce, mój Boże, Ty sam mi ofiarowałeś... W sercu Kościoła, mojej Matki, będę Miłością... w ten sposób będę wszystkim i moje marzenia zostaną spełnione!!!”⁶⁸

65.Por. A. Cencini, *Dziewictwo i celibat dzisiaj. W kierunku seksualności paschalnej*, Kraków 2005, s. 21.

66.Por. STB, s. 392.

67.Por. J. W. Gogola, *Rady ewangeliczne. Teologia, praktyka, formacja*, Kraków 1999, s. 58.

68.Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, *Dzieje duszy*, Kraków 1996, s. 202.